

**Miesiąc miodowy Mourinho dobiegł końca i pojawiły się pierwsze zgrzyty. W trudnym momencie na Giallorossich czeka wymagający mecz w Derbach Słońca z Napoli. Roma ma za sobą dwie porażki: jedną z Juventusem, która pozostawiła pewne pozytywne emocje i jedną z Bodo/Glimt, która była prawdziwym upokorzeniem. Teraz Roma zmierzy się z Napoli, które wygrało osiem meczów w Serie A i jest obecnie najlepszym zespołem w lidze.**

Przeciwko klątwie wielkich meczów, przeciwko staremu znajomemu, jakim jest Spalletti i przeciwko duchom Norwegii, ale z wyprzedanym Olimpico, aby ich wesprzeć: tak Roma spróbuje pokonać Napoli, aby za jednym zamachem przełamać klątwę wielkich drużyn, zapomnieć o porażce w Norwegii i poprawić swoją pozycję w tabeli.

Kwestia rezerw była przedmiotem wielu dyskusji w tym tygodniu, a Mourinho otwarcie skrytykował swój drugi zespół jako mniej wartościowy niż Bodo/Glimt. Przeciwko Napoli wróci pełna wyjściowa jedenastka: Rui Patricio w bramce, Karsdorp, Mancini, Ibanez i Vina w obronie, Cristante i Veretout w środku pola, Mkhitaryan, Pellegrini i Zaniolo za Abrahamem.

Luciano Spalletti dokonał szerokiej rotacji w meczu Ligi Europy z Legią Warszawa, choć i tak musiał włączyć do gry liderów, by wygrać to spotkanie. Ospina wygrywa rywalizację z Meretem w bramce, z tyłu zabraknie byłego gracza Giallorossich, Manolasa, więc obok Koulibaly'ego pojawi się Rrahmani, a na zewnątrz Di Lorenzo i inny były stary znajomy, Mario Rui. Zambo Anguissa i Fabian Ruiz w środku pola, a Insigne, Zieliński i Politano wystąpią za plecami Victora Osimhena stanowiącego zagrożenie numer jeden dla defensywy Romy.

Przewidywane składy:

Roma (4-2-3-1): Rui Patricio; Karsdorp, Mancini, Ibanez, Vina; Cristante, Veretout; Zaniolo, Pellegrini, Mkhitaryan; Abraham.

Napoli (4-2-3-1): Ospina; Di Lorenzo, Rrahmani, Koulibaly, Mario Rui; Anguissa, Fabian Ruiz; Politano, Zieliński, Insigne; Osimhen.

Autor: Burdisso